

Edukacja do kultury jedno?ci - Papie? Franciszek do mieszka?ców Loppiano

Spotkanie ze wspólnot? Ruchu Focolari. Odpowiedzi Ojca ?wi?tego

Pytanie nr 2

Dzie? dobry Ojcze ?wi?ty Franciszku! Mam na imi? Xavier i pochodz? z Kolumbii. Przede wszystkim dzi?kuj? za konkretn? mi?o?? do naszego cierpi?cego narodu i za nadziej?, jak? Ojciec ?wi?ty nam daje. Studiuj?, by zdoby? tytu? magistra nauk ekonomicznych i politycznych w Instytucie Uniwersyteckim Sophia, który ma siedzib? tu, w Loppiano.

Kochany Ojcze ?wi?ty Franciszku, w pozdrowieniu skierowanym do cz?onków Zgromadzenia Generalnego Ruchu Focolari w 2014 roku zach?ci?e? nas do „odbicia szko?y”, aby „formowa? nowych m??czyzn i kobiety na miar? cz?owiecze?stwa Jezusa. Loppiano pragnie by? „miastem-szko??”, gdzie nie licz? si? pe?nione funkcje, ró?nice wieku czy kultury, a jedynie mi?o?? pomi?dzy nami, która jest w stanie zbudowa? ka?dego. Pragniemy, aby Jezus, Bóg [b?d?cy] ze swoim ludem, uczy? nas i posy?a? na ?wiat. Ojcze ?wi?ty, co nowego i twórczego mog? wnie?? szko?y formacyjne obecne tu w Loppiano, a tak?e spo?eczno?? akademicka „Sophia”, aby by? tymi, którzy potrafi? otwiera? nowe drogi?

Papie? Franciszek:

W Loppiano prze?ywa si? do?wiadczenie kroczenia razem, w stylu synodalnym, jako Lud Bo?y. To jest mocna i konieczna podstawa wszystkiego: szko?a Ludu Bo?ego, w której nauczycielem i przewodnikiem jest jedyny Mistrz (por. Mt 23,10) i gdzie podstaw? jest wzajemne s?uchanie i wymiana darów pomi?dzy wszystkimi.

St?d mog? zaczerpn?? nowy impuls – wzbogaca?c si? wyobra?ni? mi?o?ci i otwieraj?c si? na dzia?anie Ducha ?wi?tego i historii – szko?y formacyjne, które zrodzi?y si? w Loppiano z charyzmatu jedno?ci: formacja duchowa do ró?nych powo?a?; formacja do pracy, dzia?a? gospodarczych i politycznych; formacja do dialogu, w jego ró?nych wyrazach ekumenicznych i mi?dzyreligijnych oraz z lud?mi o ró?nych przekonaniach; formacja ko?cielna i kulturowa. A to w s?u?bie wszystkim, ze spojrzeniem obejmuj?cym ca?? ludzko??, poczynaj?c od tych, którzy w jakikolwiek sposób s? spychani na margines ?ycia. Loppiano miasto otwarte, Loppiano miasto wychodz?ce. W Loppiano nie ma peryferii.

Wielkim bogactwem Loppiano s? te wszystkie szko?y formacyjne. To wielkie bogactwo! Radzi?bym nada? im nowy impuls, otwieraj?c je na coraz szersze horyzonty i ukierunkowuj?c na granice. Szczególnie istotne jest dopracowanie projektu formacyjnego ??cz?cego

poszczególne programy, które dotyczą w sposób konkretny dzieci, młodzi, rodzin, osób o różnych powołaaniach. Podstawą i kluczem wszystkiego jest "pakt formacyjny", który leży u podstaw każdego z tych programów, a który znajduje swój uprzywilejowany sposób w bliskości i dialogu. Oto słowo, które również dla mnie jest kluczowe: "bliskość". Nie można być chrześcijaninem, nie będąc bliskim, bez postawy bliskości, ponieważ bliskość jest tym, co Bóg uczynił, kiedy posłał Syna. Wpierw uczynił to, gdy prowadzi lud Izraela i pyta go: „Powiedz mi, czy widzisz inny lud, który ma bogów tak blisko, jak ja jestem blisko ciebie?”. Bóg pyta o bliskość, życzliwość. A potem, posłał Syna, aby był jeszcze bliżej, był jednym z nas, był jeszcze bliżej. To jest kluczowe słowo w chrześcijaństwie i w waszym charyzmacie. Bliskość.

Musimy się uczyć praktykowania jednoczenia trzech języków: głowy, serca i ręki. Trzeba się nauczyć dobrze myśleć, dobrze odczuwać i dobrze pracować. Tak, również pracować, bo – jak pisał ks. Pasquale Foresi, który odegrał zasadniczą rolę w realizacji zamysłu dotyczącego Loppiano – „[praca] nie jest tylko środkiem do życia, ale jest czymś ściśle związanym z naszym człowieczeństwem, a zatem również środkiem do poznania rzeczywistości, do zrozumienia życia. Jest narzędziem prawdziwej i skutecznej formacji ludzkiej”. Ważne są te trzy języki, ponieważ odziedziczyliśmy po oświeceniu to niezdrowe przekonanie, że kształcenie to wypęnlanie głowy pojęciami. Im więcej będziesz wiedział, tym będziesz lepszy. Nie. Edukacja musi obejmować głowę, serce i ręce. Wychowanie do myślenia, a nie tylko do wyuczenia pojęć, do myślenia. Wychowanie do odczuwania, wychowanie do czynienia dobra tak, aby te trzy języki wzajemnie się przenikały: myślisz, co czujesz i robisz; czujesz, co myślisz i robisz; robisz to, co czujesz i myślisz, w jedno?ci. To znaczy edukować.

Dwie inicjatywy, które w ostatnich latach powstały w Loppiano, świadczą o wpływie i możliwości realizacji tego na szeroką skalę. Są to: strefa przemysłowa „Lionello Bonfanti” – centrum formacji i upowszechniania ekonomii komunii; oraz graniczne doświadczenie akademickie Instytutu Uniwersyteckiego Sophia, ustanowionego przez Stolicę Apostolską, którego filia – z czego bardzo się cieszę – zostanie wkrótce otwarta w Ameryce Łacińskiej.

Ważne jest, aby w Loppiano było centrum uniwersyteckie dla tych, którzy – jak sama nazwa wskazuje – szukają drogi i stawiają sobie za cel budowanie kultury jedno?ci. Kultura jedno?ci. Nie powiedzianiem jednolitości. Nie. Jednolitość jest przeciwieństwem jedno?ci! [Instytut] już od pierwszych idei założycielskich odzwierciedla myśli, które zawarłem w niedawno ogłoszonej Konstytucji apostolskiej *Veritatis gaudium*, zapraszając do młodej i odważnej odnowy studiów akademickich. To wszystko po to, aby dać kompetentny i profetyczny wkład w misyjną transformację Kościoła i w wizję naszej planety jako jednej ojczyzny i ludzkości jako jedynego ludu, składającego się z wielu narodów, który zamieszkuje we wspólnym domu.

Naprzód, naprzód!

Papie? Franciszek, Loppiano, 10.05.2018.